

Tomás Álvarez OCD

# ŚW. TERESA OD JEZUSA

mistrzynie rozwoju  
duchowego



Flos Carmeli  
Poznań 2014

**Redakcja:**  
Wojciech Ciak OCD

**Korekta:**  
Zofia Błajek

**Imprimi potest:**  
O. Roman Jan Hernoga OCD, Prowincjał  
Warszawa, dn. 08.03.2013 r., L. dz. 37/P/20013

**Nihil obstat:**  
O. Paweł Placyd Ogórek OCD, Cenzor  
Poznań, dn. 01.03.2013 r.

**Imprimatur:**  
Bp Grzegorz Balcerek, Wikariusz Generalny  
Poznań, dn. 11.03.2013 r., N. 1204/2013

---

© Copyright by FLOS CARMELI, 2014

---

**Wydawca:**  
FLOS CARMELI Sp. z o.o.  
ul. Działowa 25, 61-747 Poznań  
tel.: 061/85-60-834; fax: 061/85-60-947  
[www.floscarmeli.pl](http://www.floscarmeli.pl)

**Druk:**  
TOTEM – Inowrocław

**ISBN**  
978-83-64430-34-3

## Rozdział 1.

# RODZI SIĘ TERESA DE AHUMADA

Don Alonso Sánchez de Cepeda miał w swym sekretarzyku pewien rodzinny zeszyt, w którym odnotowywał narodziny swych dzieci. Można w nim przeczytać następującą notę:

W środę 28 marca 1515 roku urodziła się Teresa, moja córka, o godzinie piątej rano, pół godziny wcześniej lub później, którego to dnia, w środę, już prawie świtało. Jej rodzicami chrzestnymi zostali: ojcem chrzestnym – Vela Núñez i matką chrzestną – doña María del Aguila, córka Francisca Pajares.

### 1.1. DOM RODZINY CEPEDA-AHUMADA

Pięćdziesięcioletnia Teresa zatrzymuje się, aby opowiedzieć swoje życie. Spisuje je na dużych kartkach żółtawo-brązowego papieru. W zaciszu swej karmelitańskiej celi, pod oknem, na występie muru, siedząc na piętach na ceglanej posadzce.

Zaczyna pisanie przywołując dzieciństwo, dom rodzinny, pierwsze miłości. Z perspektywy swych 50 lat kieruje spojrzenie na czas, kiedy miała sześć lub siedem lat – czas, w którym Bóg zaczął budzić jej świadomość. Obecnie znajduje się w Ávila. Pisze w karmelitańskim klasztorze świętego Józefa, który mieści się poza murami miasta.

Teresa urodziła się na drugim krańcu miasta, wewnątrz murów (niedaleko obwarowań i jednej z bram wychodzących na zewnątrz), w dużym, przestrzennym domu swego ojca, don Alonsa. Otoczony pałacami dom posiada wewnętrzny dziedziniec (*patio*), urządzenia nawadniające (*noría*) i ogród. Dom jest wypełniony życiem, wrzawą, jako że stanowi schronienie licznej rodziny: mieszkają tu rodzice, Alonso de Cepeda i Beatriz de Ahumada oraz ich dwanaścioro dzieci (włączając Teresę), służący oraz służba folwarczna z Gotarrendury.

Teresa rozpoczyna pisanie przywołując z tkliwością atmosferę rodzinnego domu:

Ż<sup>1,1</sup> Już to, że miałam prawych i bojących się Boga rodziców wystarczyłoby, gdybym nie była tak nielojalna.

Kilkoma zdaniem kreśli obraz swego ojca: „Był człowiekiem prawdomównym. Nikt nigdy nie sły-

szał, aby przeklinał lub obmawiał kogokolwiek. Bardzo uczciwy w wielkiej mierze”. I portret swej matki, Beatriz de Ahumada – o wiele młodszej od męża: kobiety która „była osobą bardzo prawą [...] wyjątkowej urody [...]. Była pogodna i bardzo inteligentna”.

Ż 1,1

Ż 1,2

„Miałam dwie siostry i dziewięciu braci”. Choć Teresa tego nie mówi, doña Beatriz była drugą żoną jej ojca. Z pierwszego małżeństwa, z Cataliną del Peso, don Alonso miał dwoje najstarszych dzieci: córkę, Marię, i syna, Juana. María, pierworodna, była o dziewięć lat starsza od Teresy; ostatnia córka – najmłodsza ze wszystkich dzieci, Juana – o 13 lat młodsza. Teresa zajmowała miejsce środkowe wśród rodzeństwa, poprzedzał ją Rodrigo (ur. 1511?), a po niej bezpośrednio był Lorenzo (1519). To właśnie ubóstwianej przez starszych Teresie przypadnie zastąpienie matki swej najmłodszej siostrze, Juanie, urodzonej kilka miesięcy przed śmiercią matki, doñi Beatriz, a w dwa lub trzy lata, zanim wyjdzie za mąż najstarsza siostra.

Ż 1,3

Nagle Teresa staje się gospodynią, panią domu. Domu pełnego mężczyzn i intensywnego życia uczuciowego. Teresa była najbardziej kochana przez swego ojca, bardzo kochała wszystkich braci, a najbar-

dziej jednego („prawie w moim wieku” – napisze w Ż 1,4). Siostra Teresy, Maria, była już zamężna i – jak pisze Święta – „przeogromna była jej miłość do mnie” i „Jej mąż również bardzo mnie kochał, a w każdym razie okazywał mi wszelką uprzejmość”<sup>Ż 3,3</sup>. Jest to ciąg wspomnień, które pojawiają się w obrazie domu przywołanym przez pięćdziesięcioletnią Teresę. Rozpoczęła ona życie w klimacie miłości, którego nie zabraknie na drogach życia Teresy.

Innymi wspomnieniami, które teraz wypływają spod jej pióra, podczas pisania pierwszej strony swej książki – jest to, że jej ojciec był człowiekiem ksiązek i gromadził książki pobożne, aby czytały je dzieci; że jej matka była pobożną chrześcijanką, uczyła modlić się różańcem i „nabożeństwa do Naszej Pani i niektórych świętych”<sup>Ż 1,1</sup>; że Teresa i jej bracia bawili się także w pustelników i budowali pustelnie, „układając jeden na drugim małe kamienie, które zaraz się rozsypywały”<sup>Ż 1,5</sup>, że w domu udzielano biednym jałmużny. Również Teresa czyniła to, „jak mogła”, mimo że „mogła niewiele”. „Staralam się o samotność, aby odmawiać moje praktyki pobożne” – pisze w Ż 1,6. Od swej matki nauczyła się modlitwy różańcowej i modliła się nią w samotności.

Gdy bawiłam się z innymi dziewczynkami, bardzo lubiłam zakładać klasztory, jak gdybyśmy były zakonnicami, i wydaje mi się, że pragnęłam nią być, choć nie tak bardzo jak tych innych rzeczy<sup>1</sup>.

Ż 1,6

W tym szeregu wspomnień błyszczą dwa kamienie szlachetne o największej wartości. Dwa najważniejsze wydarzenia, które dominują nad pejzażem dzieciństwa i młodości Teresy. Na pierwszy składają się lektury, na drugi – osierocenie.

Gdy jeszcze jest dzieckiem, Teresa razem ze swoim ulubionym bratem czyta, prawdopodobnie w ogrodzie przy domu, *Flos sanctorum* – ówczesne czasopismo historyczne dla dzieci, z rycinami i opowiadaniem. Teresę zachwycają „święte” dziewczęta, które zostały męczennicami. Czytając i myśląc Teresa dochodzi do przesywającego odkrycia („prawdy, gdy była dzieckiem” – powie o nim sama), że wszystko przemija, poza życiem. Życie trwa na zawsze. Powtarzają to sobie wzajemnie obydwójce czytelnicy: „na zawsze, na zawsze! Pan zechciał, aby dzięki wypowiedaniu tego przez dłuższy czas, w tym okresie dzieciństwa odcisnęła się we mnie droga prawdy” – czytamy w Ż 1,4.

Prawdopodobnie to odkrycie Teresy jest podstawą podjętej przez nią dziecięcej ucieczki do kraju

Maurów, by zostać pozbawioną głowy dla Chrystusa – jak święte, o których czytała w książkach, pociągając jednak za sobą innego czytelnika – Rodriga, pomimo ogromnej przeszkody, jaką byli rodzice. Aż w końcu Teresa przekona się, że „niemożliwym było udanie się tam, gdzie zabito by mnie ze względu na Boga”<sup>1,5</sup>.

Innym silnym wspomnieniem Teresy jest utrata matki:

Pamiętam, że gdy umarła moja matka, miałam mniej więcej dwanaście lat, niewiele mniej. Gdy tylko zaczęłam uświadamiać sobie, co straciłam, zasmucona udałam się przed figurę Matki Bożej i ze łzami błagałam Ją, aby była moją Matką. Wydaje mi się, że choć dokonało się to z dziecięcą naiwnością, to jednak było skuteczne; gdyż najwyraźniej spodobało się Tej królewskiej Dziewicy to, że poleciłam się Jej opiece i, w końcu, zawróciła mnie do siebie<sup>1,7</sup>.

## 1.2. CÓRKA XVI WIEKU

Teresa jest mieszkanką Ávila. Ávila pozornie wydaje się miastem średniowiecznym – wzniesione na skale nad doliną, otoczone pasem murów, skryte pod chwalebny ciężarem przeszłości. Tak je widział



Miguel Unamuno. W rzeczywistości jednak tak nie jest. Ávila nie jest zamknięta w przeszłości, ani na skale i w ogrodzeniu swych murów. Jest miastem w rozwoju. Otwarte na powiewy, które przynoszą nowe prądy i odległe wołania, nieznane na przestrzeni wieków średnich.

To otwarcie horyzontu od dzieciństwa poszerzyło spojrzenie Teresy – Święta przez całe życie będzie ów horyzont poszerzać.

Afryka jest „ziemią Maurów”. Poddana władzy Turków, z wpływami hiszpańskich morysków w Levante i Andaluzji, Kastylii i Morañie. Wrogi bastion w aspekcie duchowym, politycznym i militarnym... Tam zginą tragicznie setki mieszkańców Ávila podczas pierwszego trzydziestolecia XVI wieku, w którym Teresa pojawia się na ludzkiej scenie. Dla niej Afryka jest horyzontem bliskim i pociągającym: od dziecięcej ucieczki z Rodrigiem aż do wysłania misjonarzy karmelitów do Konga, w ostatnim roku jej życia...

Ameryka – „Indie Zachodnie” – dzień po dniu będzie się wdzierać w pejzaż wewnętrzny Teresy. Dziewczyna nad wiek rozwinięta i pełna życia liczy 12 lub 13 lat, kiedy dowiaduje się, że do Toledo przybył Hernán Cortés ze swiątą konkwistadorów

i meksykańskich Indian, a niemal mityczna sława imperium Montezumy roznosi się po Kastylji. Młodzieńcy avilańscy, którzy adorowali Teresę, odstępują od niej dla uroku tego dalekiego świata. Mężczyźni opuszczają dom don Alonsa. Jeden po drugim, praktycznie wszyscy bracia Teresy, wsiadają na okręty płynące do nowego świata. W wielkim domu Teresa pozostaje z ojcem, siostrzyczką Juaną i jednym z braci, który oczekuje na odpłynięcie, oraz ze służbą. Dom rodzinny stanie się miejscem, w którym wszyscy będą mieli dusze skierowane ku Ameryce.

Dom don Alonsa jest zwykłą ilustracją tego, co dzieje się w mieście opuszczonym przez młodych szlachciców (*hidalgów*). W Peru zjawi się wicekról, don Blasco Núñez Vela. Jego brat, Francisco, ojciec chrzestny Teresy, będzie walczył u boku wicekróla i czterech braci Teresy przeciwko Pizarro w nieszczęsnej batalii pod Añaquito. Z Quito i Río de la Plata dotrą do rodziny smutne wieści o śmierci Antonia i Rodriga de Cepeda (tego ostatniego pamiętamy z ucieczki z Teresą do kraju Maurów). Później, gdy Teresa będzie już uważnie obserwować horyzont amerykański, przybędą z Indii żarliwi misjonarze, jak Alonso Maldonado, i dramatyczne wiadomości

o konkwiście oraz ewangelizacji. Aż do ostatniego roku swego życia Teresa będzie wysyłać listy do floty królewskiej, która wypływa z Sewilli, i do końca będzie miała rozdartą duszę wobec problemu Ameryki: problemu rodzinnego i problemu chrześcijańskiego.

Na koniec – Europa... Teresa jest już „kobietą europejską”. Urodziła się, gdy jej ojciec właśnie wracał z wojny między Kastylią a Nawarrą. Jej pierwsze emocje z dzieciństwa zostają nieodłącznie związane ze wspomnieniem wojny wokół Pampeluny i Logroño (epizod świętego Ignacego Loyoli) i nierozważnym wymarszem młodzieńców avilańskich pod rozkazami Sancha Sánchez Cimbrón.

Tymczasem wkrótce dwa nowe elementy pojawią się w świadomości Teresy: Francja – jako przedsiónek Europy, oraz Karol V – imperator europejski, który wkrótce przybędzie do Kastylii i samego Ávila.

To był ostatni rok spędzony przez Teresę w murach miasta, w przeddzień wstąpienia do zakonu, kiedy to imperator triumfalnie wkroczył do Ávila (1534). Teresa miała 19 lat. Wrażenie w jej młodszej wyobraźni wywołane przepychem dworu

królewskiego oraz poruszeniem wszystkich stanów miasta i prowincji musiało być głębokie.

Rzeczywiście, całe życie Teresy będzie się toczyć w dwóch wielkich okresach, które będą się niemal dokładnie pokrywać: pierwszy to okres imperialistyczny (panowanie Karola V), drugi – związany z przejęciem władzy przez Filipa II. Stosownie do tych dwóch władców, dwóch pokoleń, które następują po sobie, z odmiennymi właściwościami i duszami. Pojawienie się na scenie imperatora zbiega się z dzieciństwem Teresy. Rodzi się wówczas generacja, która dziedziczy „zasiew” kulturalny, religijny i polityczny królowej Isabeli i kardynała Cisnerosa. Moment, w którym świat, także świat kastylijski, rozszerza swe granice na Wschodzie i Zachodzie (w Oceanii i Meksyku)... W powszechnej atmosferze wielkości, ekspansji i optymizmu. W tym klimacie rodzi się i wzrasta Teresa. Książki owej pierwszej połowy XVI wieku będą jej służyły za pokarm kulturalny. To otwarcie horyzontów, obecność Europy w Kastylii ukształtują osobę, ideały i duszę Teresy.

Aż przyjdzie czas definitywnego nawrócenia Teresy, kiedy to dobiega ona czterdziestki. Imperator u schyłku swego życia (1556) wycofuje się do kla-

sztoru w Yuste, niedaleko Ávila. Wraz z Filipem II przychodzi nowe pokolenie ludzi – klimat polityczny, religijny, napięcia, ciężka atmosfera pełna niebezpieczeństwa i gwałtownej samoobrony, *auto-da-fé*, palenie ksiąg poprzedniego pokolenia – apogeum działalności Inkwizycji – oraz uwięzienie arcybiskupa Toledo (Carranzy) i ucieczka uczonych.

Wydarzenia te Teresa będzie przeżywać bardzo boleśnie i w pewien sposób naznaczą one rytm jej wędrówki na przestrzeni tego wieku. Teresa jest córką wcześniejszej epoki – czasu imperium, będzie zaś musiała działać, myśleć, pisać i walczyć w klimacie konfliktów i wielorakich napięć.

# SPIS TREŚCI

## **Rozdział 1. Rodzi się Teresa de Ahumada ■ 5**

1.1. Dom rodziny Cepeda–Ahumada ■ 5

1.2. Córka XVI wieku ■ 10

## **Rozdział 2. „Być najukochańszą” (Ż 1,3) ■ 17**

2.1. Młodość ■ 17

2.2. Chleb kultury ■ 22

## **Rozdział 3. Wędrówka przez mieszkania zamku wewnętrznego ■ 29**

3.1. Podwójny kryzys: zapaść fizyczna i klęska duchowa ■ 29

3.2. Decydujący krok: nawrócić się! ■ 37

3.3. Doświadczenie mistyczne: historia zbawienia ■ 44

## **Rozdział 4. Po pierwsze – ubogi mały dom i nowy styl życia ■ 51**

## **Rozdział 5. Podróżniczka i Fundatorka ■ 63**

## **Rozdział 6. Kobieta przewodnikiem? ■ 75**

## **Rozdział 7. Kobieta–pisarka ■ 89**

7.1. Pierwsze pisma ■ 92

- 7.2. Pismo autobiograficzne ▪ 93
- 7.3. Księga podróży ▪ 97
- 7.4. Nauczycielka: książka pokazująca drogę modlitwy ▪ 98
- 7.5. *Zamek wewnętrzny*. synteza teologii duchowości ▪ 101
- 7.6. Teresa pisze listy i wiersze ▪ 104

## **Rozdział 8. Śmierć Teresy w Alba de Tormes ▪ 111**

## **Rozdział 9. Szlak ksiąg terecjańskich ▪ 121**

## **Rozdział 10. Doktor Kościoła. Matka i mistrzyni ▪ 127**

## **Wykaz skrótów ▪ 132**